

Dr Marv Wilson, Prorocy, sesja 26, Izajasz Wybierz fragmenty, część 1

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 26, Wybrane fragmenty Izajasza, część 1.

W porządku, jestem gotowy, aby zacząć.

Proszę, pomódlmy się słowem. Dziękuję Ojczy za kolejny dzień. Bardzo pragniemy iść z Tobą każdego dnia.

Wiemy, że czasami droga jest wyboista, czasami pojawiają się na niej niespodzianki, a nawet wyzwania. Dziękujemy, że jesteś wiernym towarzyszem podróży. Rzeczywiście, nasze słowo z Biblii hebrajskiej oznacza osobę, która jest z nami związana jak przyjaciel.

Dziękujemy Ci, że jesteś, jak przypominają nam Przysłowia, przyjacielem, który jest bliższy niż brat. Dziękujemy za obraz Boga Izraela, który stał się naszym Bogiem przez naszą wiarę w Pana Jezusa Chrystusa, jaki mamy w Biblii hebrajskiej. Modlimy się, studiując Izajasza i poznając jego serce oraz serca proroków; modlimy się, aby to przesłanie zawsze pozostało z nami i abyśmy zawsze na nim polegali, ponieważ jest to Słowo Boże.

Daj nam łaskę życia według tego i urzeczywistnienia tego, o co proszę przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Od tego momentu aż do końca kursu chcę zająć się wybranymi fragmentami Księgi Izajasza.

Do ważniejszych fragmentów, jak sądzę, zalicza się największy wkład Izajasza w teologię, jej znaczenie dla Nowego Testamentu oraz to, czym lud Boży kierował się przez całe życie. Pismo Święte jest jedną z tych rzeczy, do których ludzie powracają raz po raz, aby kształtować swoje postawy i spojrzenie na historię. Są chwile, kiedy dezorientują ich emocje i potrzebujesz sprawdzenia rzeczywistości na podstawie Pisma Świętego, ponieważ nie można żyć wiecznie w bagnie przygnębienia i rozpacz.

Właśnie tutaj znajduje się jeden z największych wkładów, jakie daje Izajasz. Jest prorokiem nadziei, ponieważ Mesjasz i nadzieja są synonimami, że nadchodzą lepsze czasy, że armie, które widzisz najeżdżają, że polityczne zmagania o wyłonienie bardziej sprawiedliwego i sprawiedliwego króla w Jerozolimie nie są czymś trwałym na zawsze. Bóg opracowuje plan w historii.

Jedną z najlepszych rzeczy w twoim podręczniku Heschela o prorokach przypomina nam, że wola Boga i historia nie są synonimami, ale działania jednostek i działania narodów mogą albo przyspieszać, albo opóźniać wolę Boga w historii. A Izajasz jest prorokiem i musimy naprawdę przejść do rozdziału 6, aby znaleźć jego polecenie. W przeciwieństwie do Ezechiela, w przeciwieństwie do Jeremiasza, który mówi o Bożym powołaniu w ich życiu jako proroka, polecenie lub powołanie Izajasza znajduje się w rozdziale 6. Chcę, żeby na tym się dzisiaj skupiliśmy.

To zlecenie, które otrzymał do wykonania prorocznego zadania, ma miejsce jako część tego, co moglibyśmy nazwać wizją inauguracyjną, wizją Boga. I znowu, wracając do miejsca, w którym rozpoczęliśmy ten kurs, nie można być prorokiem bez skonfrontowania się z Bogiem z tym tak zwanym powołaniem. Mógłbyś być kapłanem z racji dziedziczności, ale nie mógłbyś być prorokiem bez poczucia, że Bóg powołał cię do tego wspaniałego zadania.

I oczywiście wielcy Pisma Świętego tym bardziej chcieli stawić czoła temu zadaniu. Mojżesz miał czteropunktowe kazanie dla Boga, dlaczego to nie on poszedł do faraona. Spójrzcie na zadanie Izajasza. Mam na myśli to, że chcielibyście zostać wyswięceni do chrześcijańskiej służby i usłyszeć, że zostaniecie skazani na porażkę ze względu na zakłócenia, jakie usłyszycie od waszego zboru.

Jest też jedna strona tej sytuacji, w której Izajasz wiedział, że będzie głośił, i jak mówi rozdział 6, serca będą stwardniałe, oczy przyćmione, uszy przytępione i reakcja będzie żadna. To nie było zbyt zachęcające, aby zacząć od razu. Ale tym, czego oczekiwał od niego prorok, była wiedza, że Bóg powołuje.

A dla Izajasza była jedna z tych wizji Boga, które przewyższały życie. Zwróć uwagę, że tekst rozpoczyna się w rozdziale 6, w roku śmierci króla Uzjasza. Uzjasz wstąpił na tron około 792 r., panował przez 52 lata do 740 r.

Zatem podana tutaj data nie jest właściwie przedmiotem dyskusji wśród uczonych. Jest rok 740. Sugeruję, że nasze daty dotyczące Izajasza to lata 740 do 680. Prawdopodobnie obejmuje to około 60 lat służby.

Wraz ze śmiercią Uzjasza oznaczało to przejście złotego wieku pewnego duchowego wigoru w Judzie. Przynajmniej wiemy, że w kraju wydarzyło się kilka bardzo pozytywnych rzeczy. Kiedy przejdziesz do 2. Księgi Kronik 26, znajdziesz materiał z czasów Ozjasza i po prostu opowiesz o kilku wydarzeniach, które miały miejsce w tym czasie.

Mówi o jego sukcesie. Nawiasem mówiąc, miał on inne imię, Azariasz, o którym czasami wspomina się w Piśmie Świętym. Kiedy mówię, że wydarzyły się pewne duchowe rzeczy.

Rozważ 26 :5, zaczął szukać Boga za dni Zachariasza, który uczył go bojaźni Bożej. I dopóki szukał Pana, Bóg zapewnił mu pomyślność. Zgadza się, jest wstęp na temat tego króla mającego około 52 lata.

Nie mogę sobie wyobrazić 52 lat w Białym Domu dla jednego prezydenta. To znaczy, to długi okres czasu. Ale był osobą w młodym wieku, począwszy od nastolatka, aż do panowania w wieku 16 lat, zgodnie z werselem 3. I odniósł dość niezwykle sukcesy na wielu frontach.

Ekonomicznie zachęcał do rolnictwa i handlu. Budował studnie na pustyni. Rozszerzył handel Południowego Królestwa.

Jednym z jego największych roszczeń do sukcesu było ulepszenie Królestwa Południowego, mówiąc militarnie, pod względem ochrony swojej armii. Postawił stałą armię na polu liczącym 307 500 żołnierzy. Wszyscy są wyposażeni lepiej niż kiedykolwiek w historii Izraela aż do tego momentu.

Zmodernizował też armię, dodając kolczugi i używając łuków i strzał. W Jerozolimie sporządził maszyny wymyślone przez zręcznych ludzi, które umieszczano na wieżach i narożnikach i strzelały strzałami oraz wielkimi kamieniami. A język tutaj mówi nam, w 2 Kronik 26, o naprawdę jedynym człowieku, który zrobił więcej dla modernizacji armii w historii Izraela niż cokolwiek innego.

I odniósł zwycięstwo nad Ammonitami na froncie wschodnim. A ponieważ polegał na Bogu, odniósł sukces. Jak wielu z was wie, rzeczywiście dopadł go brak odpowiedzialności, kiedy zdecydował, że chce palić kadzidło.

Tekst mówi w 2 Kronik 26:16, że był dumny. I wszedł do świątyni, i zaczepili go kapłani. Uzzasz chciał spalić kadzidło na ołtarzu kadzenia, lecz było tam 80 kapłanów, którzy przeciwstawili się królowi Uzzaszowi i powiedzieli: Nie do ciebie, Uzzaszu, należy palenie kadzidła Panu.

Chciał więc wtrącić się w urząd kapłański, co było oczywiście niewłaściwe. Przynajmniej w tamtym momencie istniał rozdział Kościoła od państwa. To jakby parafianin przychodził do kościoła katolickiego, zakładał kołnierzyk i mówił: Chciałbym dzisiaj odprawić Eucharystię.

Kim jesteś? W związku z tym oczywiście zachorował na trąd. Prawo trądowe zabraniało oczywiście integracji społecznej trędowatych w ramach wspólnoty. Byli odizolowani.

Zostali wykluczeni i to właśnie przydarzyło się jemu. Został usunięty i nie mógł już skutecznie kierować sprawami państwa.

I tak władzę przejął jego syn Jotam. I rzeczywiście pod koniec życia Uzzjasza miała miejsce współregencja. Ale biorąc wszystko pod uwagę, Uzzjasz był bardzo pozytywnym królem południowego królestwa.

Jeden z najlepszych. Myślę, że inni naprawdę dobrzy ludzie, ponieważ Biblia przynajmniej mówi o pozytywnych rzeczach, które zrobili, Ezechiasz, Jozjasz, Uzjasz, musiałbym umieścić ich w pierwszej trójce pod względem ich wkładu. Tak? Joe Ash, z pewnością uznałbym go za bardzo pozytywny wkład.

Kolejny dobry facet. Joe Ash odziedziczył świątynię, która była w bardzo złym stanie. Nakłonił ludzi do datków na budowę świątyni, do przynoszenia do świątyni swojego srebra i złota i naprawdę wniósł ogromny wkład w życie społeczności, której świątynia pozostawała w ruinie przez tak długi czas.

Tak, według mnie z pewnością znalazłby się w pierwszej piątce pod względem ogólnego pozytywnego wkładu. Słuszna uwaga. W tym roku umiera król Uzzjasz, którego imię wyznacza to, co nazywamy klasycznym, czyli złotym wiekiem pisarstwa proroczego.

Pamiętajcie, że w północnym królestwie Amos i Ozeasz byli prorokami z VIII wieku. Izajasz pojawia się teraz jako prorok z VIII wieku. W tym okresie rozpoczyna swoją służbę Micheasz, współczesny Izajaszowi.

Zatem od czasów Uzzjasza przez wiele kolejnych lat wiele się działo. I w czasie żałoby narodowej, po 52 latach, co stanowiło poważną zmianę, król zmarł i powiedział: Widziałem Pana. To była pewnego rodzaju prorocza wizja.

Jak wiemy, Amos miał pięć wizji, Zachariasz miał serię ośmiu wizji w nocy, Ezechiel był znany ze swojej wizji suchych kości i innych rzeczy. Był to więc jeden ze sposobów, w jaki Bóg przemawiał. Najwyraźniej w tej wizji Izajasz zagłębia do świątyni.

Nie wiemy, czy świątynia ta mogła być świątynią jerozolimską. Wielu uczonych uważa, że była to prawdopodobnie świątynia niebiańska, której ziemskim odpowiednikiem była świątynia jerozolimska. Ale w każdym razie język tutaj zaczyna się dość trudno.

Jest napisane: Widziałem Pana, a jednak Jan 1:18 mówi, że żaden człowiek nigdy nie widział Pana. Księga Wyjścia 33:20 mówi: Nikt mnie nie zobaczy i nie przeżyje. Zatem, jeśli chodzi o tę koncepcję widzenia Boga, nie podchodź zbyt blisko, zakrywaj oczy, w przeciwnym razie nie jest to coś, do czego należy dążyć.

A jednak w jednym z najbardziej żydowskich fragmentów Nowego Testamentu, w ewangelii Mateusza skierowanej do żydowskiej wspólnoty wierzących, w Kazaniu na

Górze, czytamy, że ludzie czystego serca zobaczą Boga. Oczywiście, nie możesz zobaczyć Boga, albo nikt nie widział Boga, albo jeśli zobaczysz Boga, nie będziesz żył, a jednak Nowy Testament mówi, że zobaczysz Boga, Mateusz 5.8. Oczywiście wykorzystuje się go na różne sposoby. Jakub ma swój mecz zapaśniczy na wschód od Doliny Jordanu i dzieje się to w Pan iel, gdzie widzi Boga.

I to właśnie ma na myśli Paniel, oblicze Boga, który był tym anielskim gościem, który miał tę zdolność zapaśniczą, a także tę zdolność przemianowania Jakuba na tego, który zмага się, zмага lub zмага się z Bogiem. Oczywiście była to forma tymczasowa, czyli reprezentant Boga, swego rodzaju symboliczne przedstawienie, gdyż Bóg jest duchem, jak mówi Katechizm Westminsterski, w którym wszyscy znajdujemy swoje źródło, oparcie i cel. Zatem skoro Bóg jest duchem, cokolwiek ludzie widzą, wiemy, że jego wieczna istota jest zasłonięta, a cokolwiek ktokolwiek może twierdzić, że widzi w Piśmie Świętym Boga, jest w rzeczywistości jedynie tymczasowym, widzialnym spojrzeniem na Boga.

Jakiś rodzaj symbolicznej reprezentacji, takiej jak anioł Pański, przychodzi i przemawia z Bożą władzą w Starym Testamencie. Zatem cokolwiek widzi na tym tronie, jest to jakiś rodzaj ludzkiej formy w tej wizji, a ta ludzka postać symbolizuje boskość. Podsumowując, stwierdzenie, że widziałeś Boga, z pewnością jest używane w Piśmie Świętym na wiele różnych sposobów.

Zatem jego istota jest i musi być niewidzialna, ale można go zobaczyć w wielu różnych przejawach swojej chwały lub w ludzkiej postaci. Jest napisane, że widział Adonai, przez duże L, mały ord, i widział Pana Ram. To założyciel naszej uczelni, Adonai Ram.

Zobaczył Pana Wysokiego. Wysoki w sensie podniesionym i wywyższonym. I to słowo Adonai, a nie cztery wielkie litery, to nie jest tetragram, jest użyte w sposób oczywisty w odniesieniu do boskiego władcy, suwerena, któremu wszyscy ludzie podlegają i z którym cała ludzkość jest związana jako sługa.

Zatem ta wizja Pana siedzącego na tronie ponownie ustanawia początek kontrastu, który zobaczymy w rozdziale 6. Pomiędzy sługą, jeśli tak wolisz, a panem. W rzeczywistości jest to bardzo dobry sposób na przetłumaczenie Adonai. Jest używany w ludzkich relacjach zależności lub nadrzędnej relacji z osobą, która jest podległa i zależna od drugiej.

Oczywiście w dalszej części zobaczymy, jak jego własne poczucie grzeszności, którym zostaje pokonany, w świetle tego, który jest tak wzniosły. Znowu mamy kontrast. Jest to jeden z najważniejszych rozdziałów Pisma Świętego, który naprawdę ukazuje różnicę pomiędzy ludźmi a tymi, którym jesteśmy powołani, aby służyć.

Istnieje kontrast moralny. Istnieje kontrast w zakresie tego, kto jest w tym wielki, a kto jest poddany i uległy w sensie powołania. Tytuł ten, Adonai, wskazuje zatem na fakt, że Bóg jest właścicielem każdego członka rodziny ludzkiej, łącznie z prorokiem, i domaga się od niego nieograniczonego posłuszeństwa.

Przychodzi jako pokorny sługa w to powołanie do bycia prorokiem. Otóż ten siedzący na tronie, wysoki i wyniosły, ma ten sam wyraz; nawiasem mówiąc, te same dwa słowa, które znajdują się tutaj w języku hebrajskim, zostały powtórzone w 57:15 jako tytuł Boga Izraela. A więc tak mówi Wysoki i Wyniosły.

To właśnie Ram. I widzicie, w Izraelu jest wiele miejsc, jak na przykład rodzinne miasto Samuela, Rama. Ram ma pomysł bycia podniesionym i wysokim, i właśnie tam chcesz zbudować miasto.

Ramallah na Zachodnim Brzegu to duże miasto. W języku arabskim jest to po prostu wyznaczenie: Allah jest wywyższony. Ramallah.

Ma więc te dwa słowa, które później przyjęto się jako określenie słowa wysoki i wzniosły. Kto zasiada na tronie, który mówi nam o suwerenności? Jego szata lub tren jego szaty prawdopodobnie wygląda jak długi, długi, długi tren sukni ślubnej.

A w starożytnym świecie im dłuższa była twoja szata, tym większą miałeś moc i autorytet. Nawet syn człowieczy na początku Apokalipsy, ukazany ze względu na swoją mądrość i śnieżnobiałe włosy, mówi w Apokalipsie 1. Zwróć uwagę, jak Apokalipsa pogrąża się w iluzjach. Ramez, jak czasem nazywał go rabin, jednym słowem daje do zrozumienia pewne rzeczy.

Ale ten z Apokalipsy 1, niczym syn człowieczy, ubrany jest w szatę sięgającą mu do stóp. Zwróć uwagę na to małe wyrażenie: Jezus, syn człowieczy, ma szatę sięgającą do stóp. Idea długości szaty ponownie przemawia do władzy, przemawia do kierownictwa, przemawia do osób odpowiedzialnych, podczas gdy bardziej skrócone kostiumy i krótsze kostiumy dotyczyły tych, którzy podlegali temu, kto ma władzę.

I to jest oczywiście klucz do zrozumienia narracji o Józefie, w której Józef otrzymał od Jakuba długą szatę z rękawami. To wywołało zazdrość wśród braci, nie dlatego, że szata była kolorowa czy wielobarwna. Hej, właśnie dostałem tę zwykłą, białą, szaro wyglądającą rzecz, ale on ma kolorową szatę.

Nie to było powodem zazdrości. To właśnie długość szaty wskazywała na przywództwo wśród braci. A ten młodszy brat, to było za dużo dla starszych braci.

W porządku, więc ten tren szaty, frędzle królewskiej szaty lub spódnice. Psalm 104, werset 2, Pan otula się światłem jak szatą. W tej świątyni wokół tronu znajdują się serafini.

Hebrajczycy nazywają ich serafinami. To, że kończę, widzieliście wiele razy, końcówka rodzaju męskiego w liczbie mnogiej, zazwyczaj w języku hebrajskim, nie w każdym przypadku, ale w większości przypadków.

Zatem serafin będzie w liczbie pojedynczej, a serafin w liczbie mnogiej. W zależności od tłumaczenia tego tekstu na język angielski, czasami ludzie po prostu umieszczają literę S w serafie i tam wstawiają angielskie S. Ale cherubin, cherubin, serafin, serafin.

Zatem niezależnie od tego, czy chodzi o serafinów, czy o serafinów, jest to to samo słowo. Rdzeń serafin w języku hebrajskim oznacza palić. Zatem ten rodzaj anioła, z definicji, jest aniołem płonącym.

Były to skrzydlate stworzenia, najwyraźniej w ludzkiej postaci, ponieważ są przedstawiane jako mające ręce, twarze, stopy i prawdopodobnie ich nieustanna służba wokół tronu polega na chwaleniu Boga i ukazaniu Jego boskiej chwały. Serafiny są wspomniani jedynie tutaj w Biblii. Obecnie częściej wspomina się o cherubinach.

Zaczynamy podejmować temat cherubinów w narracji o Ogrodzie Edenu. I oczywiście docierają aż do Księgi Objawienia. Byli inną formą aniołów, których najwyraźniej wzywano wokół tronu, aby objawić moc, majestat, chwałę i chwałę Wszchemogącego.

Zauważcie, że aniołowie wokół tronu, którzy unoszą się nad nim, mają sześć skrzydeł. Przy dwóch zakrywają twarz. A sztuki ze starożytnego świata mamy dość.

Weźmy Hammurabiego, który stoi przed bogiem słońca Szemeszem, aby otrzymać jego prawa. I oto on, na steli, osłaniając oczy, stojąc przed bogiem słońca. Być może w podobny sposób płonący wokół tronu nie mogli patrzeć bezpośrednio na Boga.

Zobaczcie, że w Księdze Wyjścia oczywiście z Mojżeszem, ze względu na blask i blask Boga musiał zasłonić twarz. A więc taki rodzaj skromności i szacunku. Skromność rozciąga się na fakt, że dwoma z tych skrzydeł zakrywały stopy.

Prawdopodobnie eufemizm określający narządy płciowe. Wyrażenie to używane jest w Starym Testamencie. Sędziów 3:24 Oddawanie moczu oznacza zakrywanie stóp.

To jest dosłowny biblijny sposób wyrażania oddawania moczu. I oczywiście, jeśli chcesz porozmawiać o rzeczowniku mocz, to jest to woda w stopach. W istocie tego wyrażenia użyto w Księdze Izajasza.

Woda stóp. Mogą to być więc dwa skrzydła zakrywające oczy, dwa zakrywające genitalia, a pozostałe dwa służą do latania. A więc ta idea czci i misji wobec Wszchemmogącego.

I nawołują w sposób antyfoniczny. Jeśli kiedykolwiek słyszałeś śpiew antyfonalny w kościele, który krąży tam i z powrotem, nawoływali się nawzajem, tam i z powrotem, wychwalając Boga w alternatywie lub prawdopodobnie w rodzaju responsywnej doksologii, jeśli nie pieśni. Ale nie czytaj w nim piosenki.

Jednym z wielkich mitów wczytanych w Biblię jest pogląd, że aniołowie śpiewają. Wierzę, że jeśli sprawdzisz każde miejsce, w którym wspomina się o aniołach, to przynajmniej w Piśmie Świętym anioły nie śpiewają. Mówią.

Nagle pojawiło się mnóstwo zastępów niebieskich, które chwaliły Boga i odmawiały tekst biblijny, wskazujący na narodziny Zbawiciela. Być może śpiewali, ale w tekście biblijnym tego samego terminu używa się do mówienia lub mówienia. Może Midrasz na ten temat w miarę rozwoju.

Wspomniano o jednym z tych wielkich podczas sederu, gdzie w ubiegłą środę wieczorem prowadzący seder powiedział, że w niebie wszyscy aniołowie śpiewali na cześć śmierci faraona i jego elitarnych rydwanów, a były ich setki, które gryzły proch. I Bóg powiedział, zatrzymaj muzykę. Dlaczego powinieneś się radować nawet z obalenia swego wroga? Mam na myśli, że są to ludzie stworzeni na obraz Boga, więc wyciszcie to.

Nie bądź tak żywiołowy w swoich pochwałach, nawet gdy zatriumfujesz nad swoimi wrogami. To naturalna tendencja, jak sądzę, u ludzi, kiedy ktoś dostaje swoją nagrodę, jak to nazywamy, swój po prostu deser, zachowujemy się triumfalnie w związku z jego śmiercią. A jednak, mówi Bóg, bądźcie skromni w swoim zwycięstwie, jeśli chcecie, ponieważ to są ludzie, a ja nie mam upodobania ani radości w śmierci niegodziwych.

To właśnie powiedział inny prorok. Czy wiesz, który to był prorok? Ezechiel. Słowa święty, święty, święty nie są starotestamentowym sposobem określania Trójcy.

Tutaj także ulegamy wpływowi naszych śpiewników i czasami wczytujemy hymnologię z powrotem do tekstu biblijnego. W starożytnej hymnologii było to znane jako Trisagion. Hagios oznacza święty i trzykroć święty Trisagion.

A w Objawieniu 4:8, ponownie nawiązując do tego języka u Izajasza, Izajasz 4:8 mówi o stworzeniach wokół tronu. Były cztery żywe istoty. Dzień i noc nie przestawali mówić i nie śpiewać: Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg Wszchemmogący, który był, jest i ma przyjść.

Zatem oczywiste jest bezpośrednie wykorzystanie materiału zawartego w Księdze Izajasza. W judaizmie, jeśli pójdziesz do synagogi, to wyrażenie, które jest częścią cotygodniowych szabatowych czytań liturgicznych z modlitewnika, nazywa się Keduszą. I dziesiątki razy zabierałem uczniów do synagogi, a ten, kto składa uwagi redakcyjne w intencji pomocy studentom Gordona, którzy próbują przerobić modlitewnik i nazwy modlitw, powie, że będziemy odmawiać Keduszę na stronie takie i takie.

To jest Kadosz, Kadosz, Kedusz, Keduszim. Mamy całą gamę słów pochodzących od trzyliterowego rdzenia QDSH, który oznacza być oddzielnym od, być oddzielnym od idei świętości. W judaizmie ta Kedusza, ta modlitwa będąca częścią Amidy, Amida jest stałą modlitwą judaizmu, odmawianą po cichu i zawierającą tak zwane osiemnaście błogosławieństw.

Więc jest stacjonarny; jest to wielokrotne stanie, ale standardowa modlitwa w judaizmie. Dlaczego trzy razy? Nie dla Trójcy jako głównego celu tutaj. Głównym celem jest podkreślenie.

Powtórzenie zwrotów, wielka analogia do tego u Jeremiasza, znajduje się w rozdziale 7, wersecie 4, gdzie ludzie nigdy nie myśleli, że Jerozolima zostanie splądrowana, nie mówiąc już o przejęciu i splądrowaniu świątyni. I tak ludzie skandowali: to jest świątynia, świątynia, świątynia Pana. I powtarzasz świątynię cztery razy.

Jeremiasz 7, werseł 4. Zatem powtórzenie ma na celu coś podkreślić. I w tym konkretnym przypadku Bóg jest nieskończony w swojej świętości. Świętość, świętość, świętość nie da się przebić.

Święty w sensie boskiej doskonałości, która oddziela Go od nas samych, którzy jesteśmy skończeni, którzy nie są doskonali moralnie, ale także Bóg jest od nas oddzielony. Ma całkowitą wolność od grzeszników. I różni się od stworzeń.

Z pewnością Paweł podkreśla to w Liście do Rzymian. Ludziom w Jego czasach nie było łatwo dokonać rozróżnienia pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. I wydaje mi się, że jest to jedna z rzeczy, na którą musimy bardzo uważać w religiach Wschodu, w obliczu tendencji panteistycznych, które chcą połączyć to, co ludzkie i boskie.

A świętość jest przypomnieniem, że ktoś jest odrębny od stworzenia, oddzielony od niego. Hebrajczycy unikali kultu natury. To był otaczający ich świat, Grecy, Kananejczycy. Zajmowali się oddawaniem czci naturze, ale nie Bogu Izraela.

Był nieskończony w swojej świętości, oddzielony od stworzenia, a jednak przychodzi do nich. Paradoks. Tak dużą część Biblii hebrajskiej należy rozumieć jako paradoks.

Jest także opisywany jako Pan Zastępów lub Pan Wszechmogący. Tutaj dochodzimy do naszego drugiego imienia Bożego, czterech wielkich liter oznaczających Pana, tetragramu, Yod-Heh-Vav-Heh, występującego ponad 6800 razy w Biblii hebrajskiej, użytego wyłącznie w odniesieniu do Boga Izraela, w przeciwieństwie do Adonai, które jest używane w znaczeniu żona, mąż, sługa, pan, może być używany w relacjach międzyludzkich, tak samo z Elohim, może być używany do pogańskich bóstw, sędziów, a nawet aniołów. Ale to słowo jest zawsze pisane wielkimi literami, ponieważ jest wyjątkowe; jest to imię przymierza Boga, Tego, który jest wiecznym Bogiem wierności przymierzu, Bogiem płonącego krzewu.

Ehiyah, aszer Ehiya, jestem, kim jestem, lub będę, kim będę, gdzie On objawia się w nowy sposób, poprzez wyjście, przez nadanie prawa na Synaju, jak Izrael miał się przekonać przez ekspansja historyczna znaczenia tej nazwy. Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, Bóg płonącego krzewu, przychodzi teraz do Izajasza i nazywany jest Panem zevaot, jak to się mówi w hymnie w kaplicy. Potężną fortecą jest nasz Bóg, Pan Zabayot, Jego imię, z pokolenia na pokolenie to samo, i On musi wygrać bitwę.

To słowo zabayot nie jest zniekształceniem Sabatu ani błędnym pisownią w śpiewniku. To znaczy gospodarze. Czasami odnosi się do armii Izraela, czasami do zastępu gwiazdzystego w górze, jak u najpiękniejszego Pana Jezusa, do całego migoczącego zastępu gwiazdzystego, jak to ujęto w śpiewniku.

Ale w tym konkretnym przypadku używa się go w odniesieniu do aniołów, Króla w pełni swej chwały, otoczonego zastępami aniołów, rządzących wszechświatem, podczas gdy Wszechmogący, zasiadając na tronie, otrzymuje od nich pochwałę i uwielbienie. otaczających Go stworzeń. Cała ziemia jest pełna Jego chwały. Bóg w poszukiwaniu człowieka Heschela jest wspinały w tym temacie: chwała Boga jest obecnością Boga.

Jak to ujął autor tekstów: Za każdym razem, gdy widzę liść, słyszę płacz noworodka lub widzę niebo, wiem, dlaczego wierzę. Wszystko w naturze jest w pewnym sensie argumentem na istnienie i obecność Boga. Jego obecność wypełnia wszechświat, zarówno poprzez naturę, jak mówi psalmista, niebiosa opowiadają chwałę Boga i firmament Jego dzieła.

Ale Boga znamy bardziej niż poprzez naturę. Boga poznajemy, jak mówi nam Pismo Święte, poprzez doświadczenie Boga w historii Izraela. Na dźwięk głosów tych anielskich istot zatrzęsły się odrzwia i progi, a świątynia wypełniła się dymem, co prawdopodobnie sugeruje, że w tej wizji Izajasz znajdował się na zewnątrz świątyni, być może zaglądał do środka i obserwuje drzenie tej konstrukcji.

I jest wypełnione dymem. Weźmy teraz te dwa słowa i co one wyczarują w twoim biblijnym komputerze, w twojej biblijnej pamięci? Trzęsienie i dym. Dokąd przychodzisz z tą kombinacją? Czy ktoś myśli? Dobry.

Góra sinai. Gdzie było trzęsienie ziemi, góra się zatrzęsła i jest napisane, że dym na górze uniósł się jak dym z pieca lub pieca. Miało to miejsce w momencie objawienia się Boga na temat Jego obecności.

Jak mówi Księga Powtórzonego Prawa, Pan zstąpił na górę Synaj. I stąd złudzenie, że nawiązaliśmy do rozdziałów 19 i 20 Wyjścia, do tego, co wydarzyło się na Synaju. Synaj był pokryty dymem.

Może to iluzja także na Jom Kippur, najświętszy dzień w roku, a temat jest tutaj święty. Najświętszy dzień w roku, w którym arcykapłan wchodził do Miejsca Najświętszego. I co ze sobą zabrał? Czy pamiętasz? Wszedł do Miejsca Najświętszego z kadzidłem.

A to oczywiście powoduje powstawanie dymu. I tak jest wiele złudzeń. Jeżeli tak było, to sądzono, że nad Arką i Cherubami zasiada Bóg.

Mamy więc kolejną iluzję. Wersety 1-4 skupiają się na widzeniu Pana. Teraz jest przełącznik.

W wersety 5-8, po zobaczeniu Pana, widzi siebie. A po 5-8, zobaczy świat, kiedy otrzyma powołanie i zda sobie sprawę, jak trudne będą sprawy. Tak więc, po 1-4 zobaczeniu Pana, teraz, dla kontrastu, patrzy na siebie i mówi: Biada mi.

Złudzeniem wydaje się być wyobrażenie o zobaczeniu w jakiś sposób Tego, który jest oczywiście Bogiem Izraela zasiadającego na tronie, i być może koncepcja widzenia Boga i wciąż żyjącego. Ale to nieszczęście, które wyraża, może również bezpośrednio przemawiać do kontrastu pomiędzy nim samym, patrzącym, a tym kontrastem pomiędzy nim samym, moralnym kontrastem pomiędzy Świętym Izraela, jak opisano go w innym miejscu księgi, a samym Prorokiem. I tak natychmiast, mówi, jestem zgubiony, jestem odcięty, jestem zrujnowany, jestem zniszczony, bo jestem człowiekiem o nieczystych wargach.

Bo moje oczy widziały Króla. Oto kontrast. Proroctwo zaczyna się tutaj, w rozdziale 6, w roku śmierci króla Uzjasza.

Jest różnica pomiędzy królem Uzjaszem, choć był wielkim, a widzeniem Ciebie przez duże K. Ha-Melech, Król. Jedno z niewielu miejsc w Biblii hebrajskiej, gdzie Bóg Izraela jest opisany jako Król. Martin Buber, który wraz z Heschel i dwoma największymi Żydami XX wieku, mającymi wpływ jako teolodzy zarówno na Żydów, jak i na chrześcijan, twierdzi, że historię Izraela opisuje się jako historię królowania Boga Izraela.

Jego suwerenność. A kiedy usłyszycie Modlitwę Pańską, zbiorowe wołanie ludu Bożego, nadejście waszego królestwa, wasze panowanie, wasze panowanie, wasza suwerenność, wciąż w modlitwie synagogałnej, która kończy każde nabożeństwo, które wzywa do królowania i panowania Boga nad tę ziemię oraz wszystkie moce i zło, które muszą zostać poddane temu panowaniu i tej regule.

A więc ta koncepcja rządzenia, panowania i przejmowania władzy. Moje oczy widziały Króla. Król królów.

Dlatego też zostanie powołany do głoszenia przesłania tego Króla. Kilka ostatnich przemyśleń i koniec. Zatem jeden z serafinów zdejmuje węgiel z ołtarza.

Rabini komentują, że dotknięcie ust Izajasza jest być może symbolem proroczego natchnienia. Dotykane ust. Z pewnością w pierwszym rozdziale Księgi Izajasza znajdujemy coś podobnego.

W Księdze Jeremiasza 1,9 jest napisane: Pan wyciągnął rękę, dotknął moich ust i rzekł do mnie: Teraz włożyłem moje słowa w twoje usta. Co w przenośni może przedstawiać boskie natchnienie lub Boga przychodzącego do proroka i mówiącego: Będziesz moim rzecznikiem. To wychodzi prosto z twoich ust i masz zamiar powiedzieć moje słowo.

Inni widzą ogień spoza ołtarza, który podchodzi i dotyka jego ust. Co robi ogień? Ogień, ogólnie rzecz biorąc, oczyszcza w Piśmie Świętym. Oczyszcza metal.

Usuwa żużel. Wzmianka o ołtarzu być może przypomina nam o pokucie lub przebaczeniu. Ogień mógł także odnosić się do Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, niczym języki ognia.

Ogień jest symbolem boskości. Ogień, dymiący garnek, pojawia się wraz z odcięciem zwierząt. Czas przymierza Abrahama przypominał o obecności Boga jako ogień płonącego krzewu i tak dalej.

Być może zatem ogień mógłby odnosić się także do Ducha Świętego, który w przypadku Izajasza byłby źródłem jego proroczych wypowiedzi. W każdym razie wszelkie przeszkody, jakie mógł mieć, zostają oczyszczone. A ogień przypomina nam o tym, że Bóg dotknie jego ust i warg i dostarczy mu słów, których potrzebuje.

Jest więc gotowy pełnić wolę Bożą. Kto po nas pojedzie? To nie jest aluzja do Trójcy. Myślę, że prawdopodobnie anielskie istoty otaczające tron.

To jest artykuł redakcyjny, my. Ojcowie Kościoła zawsze starali się odczytać znaczenie trynitarne w Biblii hebrajskiej. Myślę jednak, że w świecie politeizmu ostatnią rzeczą, na którą Bóg chciał się natknąć, był fakt, że Bóg jest troje.

I choć Ojca, Syna i Ducha Świętego można znaleźć w Biblii hebrajskiej w różnych miejscach, myślę, że określenie nas tutaj ma dużo większy sens, gdy odnosimy się do niebiańskiego dworu Serafinów. Może to być również liczba mnoga wyrażająca majestat, choć czasami liczba mnoga jest po prostu używana do określenia czegoś, co wywyższa, wyróżnia i wyróżnia. Niektóre z tych słów w Biblii hebrajskiej zapisano w liczbie mnogiej, aby zachować je kursywą.

Elohim jest jeden. Mayim, woda, jest jedna. Chaim, słowo życia, jest jedno.

Shemayim, słowo oznaczające niebo, jest jedno. Zatem liczby mnogiej można czasami po prostu użyć do określenia czegoś, co ma się wyróżnić. Więc prawdopodobnie nie ma tu Trójcy.

Następnym razem się tam wybierzemy i dokończymy zlecenie. Dziękuję.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 26, Wybrane fragmenty Izajasza, część 1.